

Sygn. akt VI P 116/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

**Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Turowska
Ławnicy:	Ewa Śledzikowska , Maria Kordowska
Protokolant:	Maja Kusznerczuk

po rozpoznaniu w dniu 04 kwietnia 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa H. W.

przeciwko (...) w G.

o przywrócenie do pracy

I. zasądza od pozwanej (...) w G. na rzecz powódki H. W. kwotę 11 336 ,40 zł (słownie : jednaście tysięcy trzysta trzydzieści sześć złotych i 40/100) tytułem odszkodowania ;

II. wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3 778 ,80 zł (słownie: trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt osiem złotych i 80/100)

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł (słownie: sto osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – płatne kasa Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku kwotę 567 zł (słownie: pięćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy;

Sygn. akt VI P 116/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 lutego 2018 r. powódka H. W. domagała się od pozwanej (...) w G. przywrócenia do pracy na stanowisku nauczyciela bibliotekarza, z wyłączeniem prac fizycznych oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych lub według zestawienia kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że nie zgadza się z nagłym rozwiązaniem stosunku pracy bez powiadomienia związków zawodowych, a także z wybraniem przez pracodawcę gorszego wariantu orzeczenia lekarskiego.

(pozew, k. 3-4)

W piśmie z dnia 10 marca 2018 r. powódka wskazała, iż wartość przedmiotu sporu wynosi 45 706 zł. (k. 11)

W odpowiedzi na pozew pozwana (...)

w G. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż wobec orzeczenia przez lekarza medycyny pracy, przeprowadzającego badania kontrolne o niezdolności powódki do wykonywania dotychczasowej pracy, H. W. została zwolniona z obowiązku świadczenia pracy. (odpowiedź na pozew, k. 25-28)

W piśmie z 22 czerwca 2018 r. powódka podtrzymała powództwo zgłoszone w całości oraz wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (k. 59-61v)

Na rozprawie w dniu 22 czerwca 2018 r. pełnomocnik powódki podtrzymał powództwo i wniósł o przywrócenie powódki do pracy. Jednocześnie oświadczył, że powódka jest zdolna do pracy, a fakt zaświadczenia lekarskiego nie jest podstawą do oceny zdolności powódki do pracy.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana wskazała, że w swojej decyzji oparła się na oświadczeniu lekarskim o niezdolności powódki do pracy. W ocenie strony pozwanej powódka jest niezdolna do wykonywania pracy na stanowisku nauczyciela bibliotekarza. Ponadto strona pozwana podała, że innych stanowisk pracy dla powódki nie ma u pozwanego, stosunek pracy nie mógł być kontynuowany i został rozwiązany. (k. 64-65)

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2019 r. pełnomocnik powódki wniósł o przywrócenie do pracy. Natomiast dyrektor pozwanej oświadczyła, iż ma duże wątpliwości co do przywrócenia powódki do pracy. W ocenie strony pozwanej przywracanie osoby, która sobie wybiera czynności do wykonania i mówi dyrektorowi co ma robić jest niecelowe. (k. 140)

W piśmie procesowym z dnia 8 marca 2019 r. pozwana w przedmiocie zajęcia stanowiska odnośnie możliwości zasądzenia odszkodowania w miejsce przywrócenia powódki do pracy wskazała, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko, tj. wnosi o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana odnosząc się do żądania powódki odnośnie przywrócenia do pracy wskazała, abstrahując od bezzasadności tego żądania, iż jest ono również niecelowe. (k. 154-154v)

W piśmie procesowym z 12 marca 2019 r. powódka podała, iż nie wnosi o zasądzenie od pozwanej odszkodowania z tytułu nieuzasadnionego i niezgodnego z prawem rozwiązania z nią stosunku pracy oraz podtrzymała żądanie przywrócenia jej do pracy na stanowisku nauczyciela bibliotekarza. W ocenie powódki przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie doprowadziło do ustaleń o niemożliwości bądź niecelowości przywrócenia jej do pracy na stanowisko nauczyciela bibliotekarza. (k. 156-156v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z dniem 1 listopada 1979 r. powódka H. W. została zatrudniona na podstawie mianowania w pozwanej (...) w G., na stanowisku nauczyciela bibliotekarza (z dniem 1 września 2015 r. w Wydziale Udostępniania (...) w G.).

W oparciu o powyższe powódka była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, z wyjątkiem pracy w ramach urlopu wychowawczego w wymiarze 0,5 etatu w okresach od 1 września 1984 r. do 16 maja 1987 r. oraz od 1 września 1987 r. do 8 stycznia 1989 r..

Dnia 1 lutego 1982 r. powódka została nauczycielem mianowanym. Następnie, 24 lipca 2001 r. powódka otrzymała stopień awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego.

(**dowód:** mianowanie na stanowisko bibliotekarza, k. 4, 41 akt osobowych powódki cz. B; dokument dot. mianowania nauczyciela, k. 13 akt osobowych powódki cz. B; przekształcenie (...)w G. poprzez wydzielenie (...), k. 57 akt osobowych powódki cz. B; awans zawodowy nauczyciela, k. 65, 67-67v akt osobowych powódki cz. B; zaświadczenie o korzystaniu przez powódkę z urlopu wychowawczego, k. 84 akt osobowych powódki cz. B; informacja o wykonywaniu obowiązków w Wydziale Udostępniania (...) w G., k. 151 akt osobowych powódki cz. B; świadectwa pracy, k. 1, 5 akt osobowych powódki cz. C)

Do zakresu czynności powódki należało, m.in udostępnianie zbiorów znajdujących się w magazynach bibliotecznych, w tym wyszukiwanie zbiorów i ponowne włączanie (przynoszenie i odnoszenie zbiorów), realizacja wypożyczeń międzybibliotecznych oraz zamówień składanych przez Internet i dokonywanie prolongat.

(**dowód:** zakres czynności, k. 160 akt osobowych powódki cz. B)

W dniu 24 kwietnia 2017 r. powódka przedstawiła pozwanej orzeczenie o stopniu niepełnosprawności umiarkowanego.

Po przedstawieniu orzeczenia o stopniu niepełnosprawności powódka stwierdziła, że z powodu orzeczonej niepełnosprawności nie będzie wykonywała czynności, które uznawała za zbyt uciążliwe (m. in. chodzenie po schodach, włączanie do księgozbioru książek zwróconych przez czytelników, przenoszenie czytelnikom zamówionych pozycji).

Po przedstawieniu przez powódkę orzeczenia o stopniu niepełnosprawności umiarkowanego pozwana skierowała powódkę na badania kontrolne do Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny pracy, gdzie lekarz przeprowadzający badania 29 maja 2017 r. orzekł, iż wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych powódka jest zdolna do wykonywania pracy na stanowisku nauczyciela bibliotekarza.

Następnie, powódka przedstawiła zaświadczenie lekarza medycyny rodzinnej z 29 maja 2017 r. ze wskazaniem wyeliminowania czynności wysiłku fizycznego, długotrwałego przebywania w pozycji wymuszonej oraz pokonywania schodów i dźwigania.

Po przedłożeniu pracodawcy powyższego zaświadczenia, powódka wykonywała tylko wybrane zadania z obowiązującego ją zakresu czynności. Pozwana rozmawiała z powódką, że dla pracodawcy wiążące jest orzeczenie lekarskie lekarza specjalisty medycyny pracy. Rozmowy powyższe nie przynosiły rezultatów.

Postawa powódki powodowała, że współpracownicy powódki byli obciążeni dodatkowymi obowiązkami.

Powódka już wcześniej, przed przedstawieniem orzeczenia, wielokrotnie odmawiała wykonywania związanych z jej stanowiskiem prac, za co 27 marca 2017 r. została ukarana karą upomnienia. Powódka odwołała się od powyższej, żądając jej uchylenia. Pozwana chcąc polubownie rozstrzygnąć sprawę, uchyliła nałożoną na powódkę karę upomnienia, powódka nie wyraziła zgody na cofnięcie pozwu.

W toku postępowania (sygn. akt (...)) Sąd zaproponował ugodę, w ramach której pozwana, zgodnie z żądaniem powódki, raz jeszcze skieruje ją na badania do lekarza profilaktyka medycyny pracy w celu ustalenia, czy powódka jest zdolna do wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku pracy, do skierowania zaś zostanie dołączony zakres

czynności powódki. Sąd poinformował powódkę, że jeśli lekarz uzna, iż jest ona niezdolna do pracy, może to skutkować rozwiązaniem stosunku pracy. Ostatecznie strony zawarły przed Sądem ugodę.

(**dowód:** pismo powódki wraz z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, k. 164 akt osobowych powódki cz. B; orzeczenie lekarskie nr (...) z 29 maja 2017 r., k. 165 akt osobowych cz. B; zaświadczeni z 29 maja 2017 r., k. 166 akt osobowych cz. B; protokół z rozprawy z 4 grudnia 2017 r., sygn. akt (...), k. 38-39; postanowienie z 4 grudnia 2017 r., sygn. akt (...), k. 40; zeznania powódki, k. 138-139 (nagranie z rozprawy czas: 00:05:45-00:23:22); zeznania za pozwanego – M. K., k. 139 (nagranie z rozprawy czas: 00:23:23-00:41:39))

Zgodnie z treścią ugody powódka ponownie została skierowana do Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy. Do skierowania dołączony został zakres czynności powódki, a na żądanie lekarza także dokładne określenie wykonywanych przez nią prac. Wskazano, że praca powódki polega m.in. na udostępnianiu zbiorów czytelnikom, co wiąże się z wyjmowaniem książek z półek, przynoszeniem ich czytelnikom i ponownym włączaniem na półki po ich zwrocie. Najwyższe regały znajdujące się w bibliotece mają po 8 półek, z których najwyższa znajduje się na wysokości 2,5 metra. Podano, że niemożliwe jest określenie, ile kilogramów powódka przenosi jednorazowo i w ciągu całego dnia pracy, ponieważ uzależnione jest to zarówno od tego ilu czytelników obsługuje w ciągu dnia, jak również od tego ile książek zabiera, biorąc je z magazynu lub odnosząc na półkę po zwrocie. Czytelnik jednorazowo może wypożyczyć maksymalnie 5 pozycji. Formaty książek nie odbiegają od tych, które znajdują się w innych bibliotekach i wyłącznie od pracownika zależy, ile zabierze ich ze sobą jednorazowo. W bibliotece nie ma żadnych norm w tym zakresie, jak również nie jest określone ile czasu ma pracownik na obsłużenie jednego czytelnika. Pozwana dodała, że zawsze na jednej zmianie pracują przynajmniej 2 osoby udostępniające zbiory. Jak do tej pory, nigdy żaden z pracowników nie zgłaszał, że udostępnianie zbiorów wiąże się dla niego ze zbytnim obciążeniem fizycznym.

W wyniku badania lekarskiego i oceny narażeń występujących na stanowisku pracy, orzeczeniem lekarskim nr (...) z 24 stycznia 2018 r. lekarz medycyny pracy stwierdził, iż wobec istnienia przeciwwskazań zdrowotnych powódka jest niezdolna do wykonywania pracy na stanowisku nauczyciel - bibliotekarz.

(**dowód:** e-mail dot. informacji na temat stanowiska pracy powódki, k. 167 akt osobowych powódki cz. B; orzeczenie lekarskie nr (...), k. 168 akt osobowych powódki cz. B)

Oświadczeniem z dnia 25 listopada 2018 r. pozwana rozwiązała z powódką stosunek pracy w związku z orzeczeniem przez lekarza medycyny pracy przeprowadzającego badania kontrolne o niezdolności powódki do wykonywania dotychczasowej pracy (orzeczenie lekarskie nr (...) z dnia 24 stycznia 2018 r.), na mocy art. 23 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela (ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r., Dz. U. 2017, poz. 1189), z dniem 31 stycznia 2018 r..

(**dowód:** oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę, k. 2 akt osobowych powódki cz. C)

Analizując stan zdrowia oraz charakterystykę stanowiska pracy i wymagań zdrowotnych na stanowisku nauczyciel - bibliotekarz, nie stwierdzono przeciwwskazań do pracy powódki na tym stanowisku.

Zakres wydatku energetycznego kwalifikuje ww. pracę do kategorii pracy lekkiej, z przewagą czynności umysłowych, praca jest jednozmianowa, dzienna. Nie stwierdzono przeciwwskazań do zwykłej obsługi czytelniczej w zakresie wydawania i przyjmowania zwrotu książek, czy innych czynności pracowniczych związanych z archiwizacją, opisem i magazynowaniem druków i książek.

U powódki nie stwierdzono takiej niepełnosprawności ruchowej, zespołu zawrotowego czy nagłych zaburzeń świadomości, które by uniemożliwiały obsługę regałów bibliotecznych i użytkowania pomocniczych sprzętów bibliotecznych.

Lekarz medycyny pracy, a nie lekarz medycyny rodzinnej ma kompetencje w określaniu czy warunki pracy odpowiadają zdolności do pracy. Praca bibliotekarki wg standardów wymogów zdrowotnych w tym zawodzie i standardów ZUS odpowiada pracy lekkiej, a praca na etacie bibliotekarki nie odpowiada określeniom i czynnościom:

długotrwały wysiłek, dźwiganie, pozycja wymuszona. Praca bibliotekarki nie przebiega z wykonywaniem długotrwałego (nadmiernego dla niej) wysiłku fizycznego, wydatku energetycznego, w pozycji wymuszonej, dźwigania i ręcznego transportu materiałów i przedmiotów o ciężarze przewyższającym dopuszczalne dla kobiet normy. Pozwala to m.in. na wydawanie, archiwizowanie i magazynowanie książek.

Nie ma przesłanek do stwierdzenia, iż powódka nie jest zdolna do pokonywania schodów, gdyż robi to codziennie w warunkach domowych, czy chodząc po ulicach miasta. Stan narządu ruchu powódki mimo rozpoznania przewlekłej choroby, nie wskazuje na istotne i znaczne deficyty sprawności lokomocji oraz nie stwierdzono zespołu zwrotowego, co pozwala na wchodzenie na schody, schodnie, podesty, drabinki do półek i regałów, itp. do wys. 3 m nie stwierdzono takiego przeciwwskazania przy określonym wyniku badania stanu zdrowia powódki.

Uznanie niepełnosprawności nie jest równoznaczne z uznaniem niezdolności do pracy – przebyte lub istniejące zmiany i stopień nasilenia tych zmian w narządzie ruchu nie powodują niemożliwości pokonywania wzmiankowanych: dystansu i różnic poziomów kondygnacji w konkretnym miejscu pracy.

(**dowód:** opinia biegłego sądowego medycyny pracy dr hab. n. med. B. J., k.80-83, opinia uzupełniająca, k. 110-111, k. 128; oryginały dokumentacji lekarskiej powódki, k. 84)

Wynagrodzenie miesięczne powódki H. W. obliczone jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło 3778,80 zł brutto.

(**dowód** : zaświadczenie – k. 24)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wnioski konstruując w szczególności w oparciu o dokumenty prywatne. Podstawę ustaleń Sądu w zakresie przebiegu zatrudnienia powódki oraz łączącej strony umowy stanowiły również akta osobowe powódki. Sąd dał im wiarę w całości, albowiem ich prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości, jak również nie zostały one w tym zakresie zakwestionowane przez strony postępowania.

Podstawę ustaleń Sądu stanowiły również zeznania przesłuchanych w charakterze stron powódki H. W. oraz z pozwanego dyrektor M. K..

Zeznaniom tym Sąd dał wiarę w takim zakresie, w jakim każde z nich posłużyło do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Walor wiarygodności Sąd przyznał dokumentom prywatnym, które ocenił na podstawie art. 245 k.p.c. Wynika z niego, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności przedmiotowych dowodów, przy czym żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i prawdziwości.

Na rozprawie w dniu 22 czerwca 2018 r. Sąd na podstawie art. art.217 § 2 k.p.c. w zw. z art.227 kpc postanowił oddalić wnioski dowodowe strony powodowej zawarte w piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2018 r. (pkt 7). (k. 65)

W ocenie Sądu zeznania powódki H. W. są zasadniczo wiarygodne, bowiem były logiczne konsekwentne, a nadto korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Powódka potwierdziła, że odmawiała pracy, bo w pewnym wieku ma się pewne dolegliwości, a one nie wykluczają pracy. Podała, iż w 2015r. mogła jeszcze tę pracę wykonywać, potem została przeniesiona do wypożyczalni, gdzie trzeba obsługiwać czytelników. Powódka podniosła, że prosiła dyrektora o wycofanie tych fizycznych czynności, bo było jej trudno na drabinie przesuwać księgozbiór. W wydziale udostępniania pracują osoby, które głównie wykonują prace

fizyczne, mają inne obowiązki, głównie prace fizyczne. Wskazała, że tam powinno się zatrudniać osoby młode, bo to nie są prace dla nauczycieli bibliotekarzy.

Powódka potwierdziła również fakt odmowy wykonywania innych poleceń pracodawcy. W ocenie Sądu zasadniczo zeznania powódki nacechowane były subiektywną oceną własnych odczuć, w zakresie wykonywanej przez nią pracy.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania za pozwanego - dyrektor M. K., która wskazała, że starała się powódce ograniczać pracę, ale były skargi na to, że są osoby nierówno traktowane. Powódka jak przyniosła orzeczenie o niepełnosprawności, to powiedziała, że nie będzie już chodziła po zbiory, tylko będzie siedziała przy biurku.

M. K. wskazała, iż bezcelowe jest przywracanie powódki, bowiem zgodnie z prawem został rozwiązany stosunek pracy. Podniosła, że przywracanie powódki jest bezcelowe, bo powódka oczekuje, że się do niej pracodawca dostosuje. Powódka permanentnie uchylała się od wykonywania czynności. Nie było dyskryminacji, przesuwania, czy chęci, aby się kogoś pozbyć.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się również na opinii biegłego sądowego medycyny pracy dr hab. n. med. B. J..

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2019 r. Sąd na podstawie art. 217§3 k.p.c. w zw. z art. 227 kpc postanowił oddalić wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z powołania kolejnego biegłego z zakresu medycyny pracy, albowiem dotychczas zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do poczynienia ustaleń w sprawie, nadto dopuszczenie powyższego dowodu spowodowałoby zatem niczym nieuzasadnione przedłużenie toczącego się postępowania. (k. 139).

W tym zakresie biegły dokonał ustalenia zdolności H. W. do wykonywania pracy na stanowisku nauczyciela bibliotekarza. (k.80-83, opinia uzupełniająca, k. 110-111, k. 128)

W ocenie Sądu biegły sporządzając opinię odniósł się również rzeczowo do zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną w toku procesu. (zarzuty, k. 99-100, 120-121)

Wobec powyższego Sąd ocenił, iż brak jest jakichkolwiek podstaw odmówić powyższej opinii mocy dowodowej. W opinii uzupełniającej biegły sądowy wyjaśnił, iż nie ma przesłanek do stwierdzenia, iż powódka nie jest zdolna do pokonywania schodów, gdyż robi to codziennie w warunkach domowych, czy chodząc po ulicach miasta. Stan narządu ruchu powódki mimo rozpoznania przewlekłej choroby, nie wskazuje na istotne i znaczne deficyty sprawności lokomocji oraz że nie stwierdzono zespołu zwrotowego, co pozwala na wchodzenie na schody, schodnie, podesty, drabinki do półek i regałów, itp. do wys. 3 m nie stwierdzono takiego przeciwwskazania przy określonym wyniku badania stanu zdrowia powódki. W ocenie Sądu, biegły w swojej opinii wyjaśnił dostatecznie wszystkie kwestie objęte niniejszym postępowaniem.

Wyjaśnienia wymaga też, że Sąd wprawdzie samodzielnie ocenia dowody zgromadzone w sprawie, w tym opinie biegłych, jednak ta ocena nie może prowadzić do sprzeczności z faktami, które z tych opinii wynikają. Jeśli opinia spełnia wymogi przewidziane prawem, jest rzetelna, zgodna z zasadami wiedzy, logiczna, należyście uzasadniona i przekonująca, to należy podzielić wnioski z niej płynące, a nie orzekać z pominięciem tak sporządzonej opinii. (wyrok SN z 21.11.1974r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108, wyrok SA w Lublinie z dnia 14.10.1999r., III AUa 279/99, OSA 2000/7-8/34)

Biegły w swych ustaleniach oparł się bezsprzecznie na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i zbadaniu powódki.

Wnioski wyprowadzone przez biegłego uwzględniają zatem całościowo dowody znajdujące się w aktach sprawy, jak również posiadają uzasadnienie teoretyczne i praktyczne. Potwierdzają również bezwzględnie znajomość problematyki będącej przedmiotem tejże opinii.

Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw odmawiających niniejszej opinii trafności i prawidłowości. Biegły posiada bowiem wymaganą w tym zakresie wiedzę specjalistyczną, zarówno teoretyczną jak i praktyczną.

Wskazać należy, iż fakt niezadowolenia strony z wniosków zawartych w opinii, przy braku trafnych zarzutów dotyczących jej prawidłowości, nie może stanowić podstawy do podważenia trafności tejże opinii.

W tym zakresie Sąd miał na uwadze stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 kwietnia 2013 roku (I ACa 1392/12), iż granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy w sprawie wypowiedało się kilku kompetentnych pod względem fachowości biegłych, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii.

Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące (wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04).

Stąd jedynie gołosłowna polemika oraz dezaprobata w stosunku do wniosków biegłego - niekorzystnych z punktu widzenia interesów strony w sprawie - nie może stanowić skutecznej podstawy przedmiotowego środka odwoławczego, uzasadniającej do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, aż do ewentualnego uzyskania pożądaných przez stronę wyników tego postępowania.

Szczególnie, że wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, katęgoryczne i przekonujące dla Sądu jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczność za wyjaśnioną, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. (wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, opubl. w OSP 1975/5/108).

W podobnym też duchu wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 27 lutego 2013 roku (I ACa 941/12), iż samo niezadowolenie strony z opinii, która nie odpowiada jej oczekiwaniom, nie stanowi wystarczającej podstawy do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego.

W niniejszym postępowaniu powódka wniosła o przywrócenie do pracy, z wyłączeniem prac fizycznych.

Bezspornym w niniejszym postępowaniu było, iż oświadczeniem z dnia 25 listopada 2018 r. pozwana rozwiązała z powódką stosunek pracy w związku z orzeczeniem przez lekarza medycyny pracy przeprowadzającego badania kontrolne o niezdolności powódki do wykonywania dotychczasowej pracy (orzeczenie lekarskie nr (...) z dnia 24 stycznia 2018 r.), na mocy art. 23 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela (ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r., Dz. U. 2017, poz. 1189), z dniem 31 stycznia 2018 r.

Wobec powyższego, przedmiotem analizy w niniejszym postępowaniu była prawidłowość wydanego orzeczenia.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela Stosunek (Dz.U. z 2018 r., poz. 967 j.t. ze zm.) pracy z nauczycielem zatrudnionym na podstawie mianowania ulega rozwiązaniu w razie orzeczenia przez lekarza przeprowadzającego badanie okresowe lub kontrolne o niezdolności nauczyciela do wykonywania dotychczasowej pracy.

Podstawę rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym stanowi niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy stwierdzona orzeczeniem lekarskim, a nie samo orzeczenie lekarskie o istnieniu takiej niezdolności (art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1379 ze zm.).

Nie jest wyłączona sądowa kontrola prawidłowości orzeczenia o niezdolności do wykonywania dotychczasowej pracy, które jest ostateczne według § 5 ust. 6 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzenia badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 69, poz. 332 ze zm.).

Art. 23 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela łączy literalnie rozpatrywany obowiązek z orzeczeniem przez lekarza przeprowadzającego badanie okresowe lub kontrolne o niezdolności nauczyciela do wykonywania dotychczasowej pracy. Przepis ten nie może być jednak odczytywany dosłownie, to znaczy w ten sposób, że podstawą rozwiązania stosunku pracy jest orzeczenie lekarskie. W istocie rzeczy podstawę tę stanowi bowiem niezdolność nauczyciela do wykonywania dotychczasowej pracy, stwierdzona orzeczeniem lekarskim. Z porównania treści art. 23 ust. 1 pkt 2 i 3 Karty Nauczyciela wynika, że chodzi o niezdolność nauczyciela do wykonywania dotychczasowej pracy przekraczającą okresy wskazane w art. 23 ust. 1 pkt 2. Sąd, oceniając istnienie podstawy do rozwiązania stosunku pracy nauczyciela w sytuacji, gdy jest ona przez niego kwestionowana, nie może zatem poprzestać na samym fakcie istnienia orzeczenia lekarskiego, lecz powinien, gdy strona zgłasza stosowne wnioski w tym zakresie, ustalić, czy rzeczywiście wystąpiła niezdolność do pracy, o której stanowi rozważany przepis. Należy bowiem przypomnieć, że zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy z powodu choroby pracownika jest jedynie środkiem dowodowym podlegającym ocenie sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., I PKN 493/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 384). (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2015 r., II PK 120/14)

Zgodnie z art. 45 § 1 k.p., w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

Powódka wskazała, że domaga się przywrócenia jej do pracy na stanowisku nauczyciela bibliotekarza. W ocenie powódki przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie doprowadziło do ustaleń o niemożliwości bądź niecelowości przywrócenia jej do pracy na stanowisko nauczyciela bibliotekarza.

Istotne w niniejszym postępowaniu jest to, iż w myśl art. 45 § 2 k.p. Sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu.

Przepisy prawa pracy przewidują możliwość wzruszenia skutków prawnych wadliwego wypowiedzenia, tj. wypowiedzenia nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, wyłącznie na drodze sądowej na skutek odwołania pracownika do sądu pracy w terminie ustalonym przez prawo materialne - 21 dni od dnia doręczenia pracownikowi pisma wypowiedzającego umowę o pracę.

W niniejszym postępowaniu powódka wniosła o przywrócenie do pracy, z wyłączeniem prac fizycznych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż opinia lekarza rodzinnego, na którą powoływała się powódka, nie mogła być podstawą dla pracodawcy do wyłączenia jej z niektórych obowiązków. Podkreślenia wymaga, iż to lekarz medycyny pracy, a nie lekarz medycyny rodzinnej ma kompetencje w określaniu czy warunki pracy odpowiadają zdolności pracownika do pracy.

Po przedłożeniu pracodawcy zaświadczenia lekarza rodzinnego, powódka wykonywała tylko wybrane zadania z obowiązującego ją zakresu czynności. Pozwana rozmawiała z powódką, że dla pracodawcy wiążące jest orzeczenie lekarskie lekarza specjalisty medycyny pracy. Rozmowy powyższe nie przynosiły rezultatów.

Jednakże, przedmiotem analizy w niniejszym postępowaniu była prawidłowość wydanego orzeczenia lekarskiego nr (...) z 24 stycznia 2018 r., w którym lekarz medycyny pracy stwierdził, iż wobec istnienia przeciwwskazań zdrowotnych, powódka jest niezdolna do wykonywania pracy na stanowisku nauczyciel – bibliotekarz stanowi dokument prywatny.

Pracodawca w dacie rozwiązania stosunku pracy, dysponował orzeczeniem lekarskim nr (...) z 24 stycznia 2018 r., w którym lekarz medycyny pracy jednoznacznie wskazał, iż istnieją przeciwwskazania do wykonywania dotychczasowej pracy na stanowisku nauczyciela bibliotekarza. Oceniając pod względem zgodności z przepisami o wypowiedzeniu umowy o pracę, zachowanie strony pozwanej należy ocenić jako prawidłowe.

Jak już powyżej zostało wskazane Sąd, oceniając istnienie podstawy do rozwiązania stosunku pracy nauczyciela w sytuacji, gdy jest ona przez niego kwestionowana, nie może zatem poprzestać na samym fakcie istnienia orzeczenia lekarskiego, lecz powinien, gdy strona zgłasza stosowne wnioski w tym zakresie, ustalić, czy rzeczywiście wystąpiła niezdolność do pracy.

W toku postępowania biegły sądowy dokonał analizy stanu zdrowia powódki oraz charakterystyki stanowiska pracy i wymagań zdrowotnych na stanowisku nauczyciel – bibliotekarz. Biegły Sądowy nie stwierdził u powódki takiej niepełnosprawności ruchowej, zespołu zawrotowego czy nagłych zaburzeń świadomości, które by uniemożliwiały obsługę regałów bibliotecznych i użytkowania pomocniczych sprzętów bibliotecznych, tym samym nie stwierdzono przeciwwskazań do pracy na ww. stanowisku.

W toku procesu powódka wskazała, że będzie wykonywać wszystkie czynności objęte zakresem czynności. Jednakże w ocenie Sądu powyższe stanowi przyjętą taktykę procesową, bowiem powódka sama podnosiła, iż nie jest w stanie wykonywać wszystkich obowiązków wynikających ze stosunku pracy. W czasie jak powódka wykonywała pracę, wielokrotnie odmawiała wykonania poszczególnych obowiązków, tudzież wykonywała tylko wybrane przez siebie. Postawa powódki powodowała, że współpracownicy powódki byli obciążeni dodatkowymi obowiązkami. Także konsekwentne działania powódki w stosunku do pracodawcy zmierzały do tego, aby wymusić na nim taką organizację pracy która odpowiadałaby powódce, poprzez ograniczenie zakresu jej obowiązków do tych które według niej była w stanie wykonać. To sama powódka przedstawiając zaświadczenie lekarskie doprowadziła do tego, że pracodawca musiał skierować ją na badania do lekarza medycyny pracy a po uzyskaniu orzeczenia, w świetle bezwzględnie obowiązujących przepisów, rozwiązać umowę o pracę. H. W. w niniejszym procesie, co znamienne domagała się przywrócenia do pracy z wyłączeniem prac fizycznych zgodnie z orzeczeniem lekarskim. Dopiero po tym jak biegły orzekł, że jej stan zdrowia pozwala na wykonywanie wszystkich prac, w tym których wykonania dotychczas unikała powódka stwierdziła, że będzie je wykonywać ale jak to się skończy tego nie wie.

Znamienne w przedmiotowym postępowaniu jest to, iż powódka ma(...) lat i pobiera świadczenie emerytalne. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z art. 39 k.p. pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. Powódka nie jest już w okresie ochronnym, o którym mowa powyżej i pracodawca nie jest obowiązany dostosowywać się do predyspozycji danego pracownika, który nie jest w stanie wykonywać wszystkich obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Nawet jeżeli jest to jedynie, tak jak w przypadku powódki, subiektywne przeświadczenie o braku możliwości wykonywania pewnych czynności. Choć Sąd rozumie, że w pewnym wieku wchodzenie po drabinie na stosunkowo dużą wysokość może nastęrczać osobie w wieku powódki pewne problemy. Niemniej, jak już wcześniej wskazano to, że powódka pomimo uzyskania prawa do emerytury chce dalej pracować to musi wykonywać zadania które pracodawca jej wyznacza i nie może się porównywać do osób, które co prawda mają tak jak ona ustalony stopień niepełnosprawności ale nie nabyły jeszcze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Podobnie też nie powinna porównywać się do innych emerytów którzy swoje obowiązki wykonują bez zastrzeżeń.

Mając powyższe na uwadze, w świetle opinii biegłego sądowego, należało uznać, że pracodawca rozwiązując z powódką umowę o pracę naruszył obowiązujące przepisy ale postawa powódki i jej stosunek do pracy a w szczególności subiektywne przeświadczenie o tym, że nie jest w stanie wykonywać wszystkich czynności przekonują Sąd o

braku możliwości uwzględnienia roszczenia o przywrócenie do pracy. Warto podkreślić, że powódka cały czas w trakcie składania zeznań mówiła, że pracodawca powinien i ma możliwość dostosowania jej zakresu obowiązków do ograniczeń które sama posiada. Na pytanie jednak Sądu czy będzie wykonywać wszystkie obowiązki po jej ewentualnym przywróceniu do pracy oświadczyła, że będzie wykonywać swoją pracę ale jak to się zakończy tego nie wie (nagranie 00:15:00-00:15:10)

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy na podstawie art. 56 §1 k.p. w zw. z art. 58 K.p. zasądził od pozwanej (...) w G. na rzecz powódki H. W. kwotę 11 336 ,40 zł tytułem odszkodowania.

O powyższym orzeczono w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd wyrokowi nadał, w oparciu o treść art. 477² § 1 k.p.c., rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3 778 ,80 zł.

W punkcie III wyroku, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

O powyższych orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804 ze zm.).

Podzielić tu należy stanowisko wyrażone w postanowieniu z dnia 9 czerwca 2010 roku (II PZ 20/10), iż stawka minimalna opłat za czynności adwokata lub radcy prawnego powinna być taka sama zarówno w sprawie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne (o przywrócenie do pracy), jak i w sprawie o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę albo z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W każdej z tych spraw rodzaj i stopień zawłości sprawy oraz wymagany i niezbędny nakład pracy pełnomocnika jest taki sam, niezależnie od wybranego przez pracownika lub uwzględnionego przez sąd pracy z urzędu alternatywnego roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011 roku, I PZP 6/10, Biul. SN 2011/2/18, wyrok Sąd Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2002 roku, III PZP 15/2002, OSNP 2003/12/285).

Zgodnie z treścią art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U Nr 167, poz. 1398 ze zm.) opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych.

W myśl art. 113 ust. 1 ww. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją ku temu podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając na uwadze, fakt iż strona pozwana przegrała proces, na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz art. 13 i 113 ust. 1 cyt. ustawy Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – płatne kasa Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku kwotę 567 tytułem opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy.

O powyższym orzeczono w punkcie IV wyroku.